

# Maciek Silski, Ta

Portowy zgiełk, głowa pęka na pół  
Fałszywy jęk świata bez bohaterów  
Gniewne jak morze to miasto co śpi  
Pilnuj mnie, utonę w nim  
Wieczorny szept kusi jak świeża krew  
Znajomy szept błaga o nieśmiertelność  
Kiedy niewiele już mam pewnych dróg  
Wiele dziś może się stać  
Obudź się leży tu gdzieś  
Suknia jak mgła  
Morzem i słońcem zerwana  
Tańcz, chcę widzieć jak  
Pieści cię wiatr  
Włosami gra  
Tańcz, ja będę stał  
Wbity w twój cień  
Jak posąg kamienny  
Gdy umiera dzień  
Upij i wiesz  
Nie zostawiaj bo utonę w nim  
Pusta jak wór  
Głowa pęka na pół  
Suche na wiór słowa pachną udreka  
Wczorajszy dzień przykrył prawdę jak puch  
Gdyby tak cofnąć czas  
Obudź się, leży tu gdzieś  
Suknia jak mgła  
Morzem i słońcem zerwana  
Tańcz, chcę widzieć jak  
Pieści cię wiatr, włosami gra  
Tańcz, ja będę stał  
Wbity w twój cień  
Jak posąg kamienny  
Gdy umiera dzień  
Upij i wiesz  
Nie zostawiaj bo utonę w nim  
Tańcz, ja będę stał  
Wbity w twój cień  
Jak posąg kamienny  
Gdy umiera dzień  
Upij i wiesz  
Nie zostawiaj bo utonę w nim